Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 40 — Rok 133 (4) Czwartek, 17 lutego 1944 r.

DZIŚ: Donata, Juliana
JUTRO: Symeona

48 bombowców strącono nad Berlinem

Odparcie licznych ataków bolszewickich w rejonie Krzywego Rogu

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 16 lutego:

Na południowy wschód od Krzywego Rogu wojska nasze w uporczywych walkach odparły liczne ataki nieprzyjacielskie i oczyściły w przeciwataku kilka miejsc włamania.

Na zachód od Czerkas i wschód od Żaszkowa na zupełnie rozmokłym błotnistym terenie złamano zacięty opór nieprzyjaciela, odparto gwałtowne kontrataki i poprowadzono dalej własny atak.

Na północnym odcinku frontu wschodniego w rejonie na południe od Starej Russy pomiędzy jeziorem Ilmeń i Pejpus i koło Narwy załamały się silniejsze lokalne ataki bolszewickie. Kilka własnych akcji zaczepnych przeprowadzono z pomyślnym skutkiem.

W toku walk na środkowym odcinku frontu odznaczył się szczególnie kapitan Rade, dowódca formacji szturmowej.

We Włoszech dzień wczorajszy przy obustronnej działalności zwiadowczej i wypadowej przeszedł bez większej działalności bojowej. Lokalne wypady nieprzyjaciela odparto.

Czcigodny gmach opactwa w Cassino, który, jak podano wczoraj, był atakowany przez nieprzyjacielskie lotnictwo pomimo iż w samym klasztorze jak i w najbliższym otoczeniu nie było ani jednego żołnierza niemieckiego, uległ po większej części zniszczeniu i spaleniu. Ruiny są obecnie włączone w niemiecki front obronny.

Lotnictwo niemieckie w wieczornych godzinach dnia wczorajszego i nocy ubiegłej atakowało z dobrym skutkiem formacjami samolotów bojowych i bliskiego wsparcia skupienia statków i rejon portowy w Anzio i Nettuno. Uszkodzono celnymi trafieniami jeden kontrtorpedowiec i 4 frachtowce o pojemności 19.000 brt., zniszczono kilka składów materiałów pędnych i magazynów materiałowych oraz wzniecono pożar w pomieszczeniach wojskowych.

14 lutego w wieczornych godzinach nieprzyjacielskie bombowce atakowały znowu Rzym.

Samoloty angielskie ubiegłej nocy przeprowadziły ponownie atak terrorystyczny na stolicę Rzeszy. Przy zachmurzonym niebie zrzuciły wielką ilość bomb burzących i zapalających na różne części miasta, wywołując szkody w dzielnicach mieszkaniowych, budowlach kulturalnych, kościołach i szpitalach. Ludność poniosła straty. Pomimo niekorzystnych warunków obronnych siły obrony przeciwlotniczej według dotychczas niepełnych doniesień **strąciły 48 bombowców terorystycznych.**

Kilka nieprzyjacielskich samolotów zrzuciło bomby na miejscowości w reńsko-westfalskim rejonie.

BERLIN, 16. 2. — Po kilku atakach nękających, dokonanych w poprzedzających nocach w nocy na poniedziałek kilkaset bombowców niemieckich dokonało znowu ataku na miasto Londyn. Przy prawie bezchmurnym niebie samoloty mogły łatwo rozpoznać wyznaczone rozkazami obiekty ataku położone przeważnie w centrum miasta. Obiekty te oświetlono rakietami świetlnymi i dokładnie wytyczono według podziałki po czym zasypano tysiącami bomb rozpryskowych i zapalających.

Już pierwsze fale niemieckiego ataku zdołały zaobserwować wielkie spustoszenia. Powstały wielkie przestrzenne pożary połączone z nieustannymi detonacjami. Anglicy uruchomili wszystkie rozporządzalne środki obrony, a baterie artylerii przeciwlotniczej utworzyły olbrzymią zaporę ogniową od wybrzeża aż do miejsca ataku, przez którą niemieckie bombowce musiały przelecieć. Nad miejscem ataku doszło do gwałtownych walk powietrznych z brytyjskimi myśliwcami nocnymi. Trzy spośród tych maszyn w czasie ich ataku tak ciężko trafiono, że musiały spiesznie zawrócić i prawdopodobnie uległy katastrofie.

Po ataku kilka brytyjskich myśliwców nocnych usiłowało doczepić się do odlatujących formacyj jako t. zw. „samoloty tropiące". Przy tym nad Kanałem La Manche zestrzelono dwa dalsze brytyjskie nocne myśliwce. Ożywiona działalność reflektorów nad miejscem ataku nie zdołała przeszkodzić bombowcom niemieckim w ich akcji, ponieważ wskutek silnych oparów mglistych ich skuteczność została zredukowana do zera. Pomimo niezwykle silnej obrony straty niemieckie były niewielkie. Ośm maszyn nie powróciło do swych baz startowych.

Ciężki atak Aliantów na Monte Cassino

Zniszczenie opactwa OO. Benenedyktynów

SZTOKHOLM, 16. 2. — Agencja Reuter donosi:

„Według komunikatu z frontu 5-ej armii Stanów Zjednoczonych z wtorku, „Latające Twierdze" dokonały zrzucenia kolejnych seryj bomb rozpryskowych we wtorek rano na szczyt Monte Cassino.

Wielkie słupy dymów wzbiły się nad klasztorem. Ziemia zadrżała, kiedy potężne bomby upadły, przy czym kilka z nich spadło na samo opactwo. Pierwsze maszyny pojawiły się około godziny 9.25. Dotychczas nie było możliwym stwierdzić, czy zakonnicy usłuchali naglących próśb o opuszczenie tego punktu".

Agencja „Reuter" dodaje: „Opactwo wznosi się na szczycie Monte Cassino, stanowiącej odgałęzienie masywu Monte Cassino i góruje z daleka nad miastem Cassino".

AMSTERDAM, 16. 2. — Agencja Reuter donosi: „Korespondent agencji radiowej NBC (National Broadcasting Corporation — New York), Max Hill, który przemawiał z Algeru przez radio, oświadczył, że artyleria aliancka po ataku samolotów alianckich na klasztor Monte Cassino także ze swej strony otwarła ogień. Korespondent nadto dodał, że przed otwarciem ognia artylerii klasztor zaatakowało 100 samolotów Stanów Zjednoczonych".

BERLIN, 16. 2.— **Opactwo oo. Benedyktynów w Cassino od chwili amerykańskiego ataku terrorystycznego, dokonanego dziś przed południem, stoi w płomieniach.**

Ponieważ w chwili bombardowania w klasztorze i w dalekim promieniu od niego nie znajdowały się żadne wojska niemieckie, nie było do dyspozycji żadnych sił do gaszenia ognia, wskutek czego nie było mowy o uratowaniu tych czcigodnych budynków. Wobec zupełnego zniszczenia opactwa przestało być także aktualne wielokrotne oświadczenie dowództwa niemieckiego, iż należy oszczędzić klasztor macierzysty zakonu OO. Benedyktynów i wyłączyć go z zasięgu działań wojskowych.

W dalszym ciągu podają z Berlina następujące szczegóły o ataku na Monte Cassino:

30 bombowców Stanów Zjednoczonych — jak to wynika już z niemieckiego komunikatu wojennego — zaatakowało w godzinach przedpołudniowych dnia 15 lutego czcigodne opactwo Benedyktynów w Cassino bombami rozpryskowymi najcięższego kalibru, których detonacje spowodowały w zabudowaniach klasztoru ogromne szkody.

Celem okrycia tego czynu jakimś pozorem usprawiedliwienia, Amerykanie zrzucili poprzednio nad opactwem i nad gruzami miasteczka Cassino ulotki, w których powtarzają swe twierdzenie, iż klasztor został rzekomo przebudowany przez wojska niemieckie na wojskowe obiekty obronne wszelkiego rodzaju.

W związku z tym z miarodajnej strony niemieckiej ponownie stwierdzają, że dostęp do całego zasięgu opactwa był zamknięty w dalekim promieniu dla wszelkiej komunikacji wojskowej. Nastąpiło to po zabezpieczeniu przez wojska niemieckiego lotnictwa przed kilku miesiącami słynnej na cały świat biblioteki klasztoru i wywiezieniu jej samochodami ciężarowymi do Rzymu, gdzie przekazano ją władzom papieskim w Watykanie.

Od chwili opróżnienia biblioteki ani jeden żołnierz niemiecki nie przestąpił progu zabudowań klasztoru.

Od tego czasu na straży jedynego dostępu do Monte Cassino stał niemiecki żandarm polowy, który wszelkim niepowołanym osobom zabraniał wstępu do klasztoru. Mimo tego już w dniu 12 stycznia, jak doniesiono, baterie amerykańskie ostrzeliwały opactwo licznymi granatami, które wówczas wyrządziły pierwsze zniszczenia. Dzisiejsze bombardowanie stanowi dalszy ciąg szeregu ataków Amerykanów, skierowanych na obiekty i urządzenia przybytków starej kultury europejskiej.

Przed burzą...

Warunki i widoki ewentualnej inwazji

BERLIN, 16. 2. — W artykule zamieszczonym w „Deutsche Allgemeine Zeitung" p. t.: „Przed burzą", pióra kontradmirała Gadowa, poddane są szczegółowej analizie warunki wstępne i widoki planowanej już od dawna przez stronę aliancką, a obecnie prawdopodobnie niedalekiej inwazji na kontynent.

Jakkolwiek wiele spośród zapowiedzi Aliantów — pisze autor — należy do zakresu wojny nerwów, nie można wątpić w zamiar przeciwników Niemiec wykonania tego ataku. Wiele okoliczności zmusza ich do energicznego wytężenia swoich sił: straty Sowietów w zabitych i rannych, fiasko we Włoszech, wzrost krytyki wśród wojsk i w kraju, niespełnione nadzieje odnośnie do blokady, agitacji i terroru bombowego, nieznośne zaostrzenie zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych w okresie powojennym, a nadto prawie zupełne wyczerpanie Czung-Kingu.

Czas więc nagli, ale gdzie i w jakiej formie należy oczekiwać uderzenia? Wprawdzie wiele oznak przemawia za atakiem na francuskie wybrzeże zachodnie i północne, jednak otwartość tych aluzyj mogłaby przemawiać za zamiarem wprowadzenia w błąd, podobnie jak oświadczenie pewnego generała Stanów Zjednoczonych, że atak będzie dokonany pod Narwik. W końcu pewne nieokreślone napomknienia o południowej Francji, rokowania z Turcją, wzmagający się nacisk na Portugalię i Hiszpanię mogłyby stanowić przyczynki do kierunków ataku Aliantów.

Najlepiej więc będzie — pisze Gadow — otrząsnąć się z tych wszystkich oznak i aluzyj i wziąć pod uwagę jedynie naturalne strategiczne momenty. Autor omawia następnie szczegółowo bliższe warunki ewentualnych frontów inwazyjnych i dochodzi do wniosku, że Niemcy stoją w pogotowiu zbrojnym wobec wszelkich możliwości. Na wszystkich frontach europejskich rozlokowani są niemieccy żołnierze i sprzęt bojowy, którzy już od dawna przeszli najtrwardsze próby wojenne.

Przechwałkom Aliantów dowództwo niemieckie przeciwstawia taktykę milczenia, ograniczając się jedynie do wzmianek, że i ono także posiada pewne atuty w rękach. Czy atuty te dojdą do głosu przed, po, czy podczas inwazji, to dopiero się pokaże.

Podobnie też, bez względu na to, czy bolszewicy będą w stanie jeszcze raz wzmóc swoje wysiłki lub czy nad Morzem Śródziemnym nastanie jeszcze ożywienie w myśl „nastawienia" wszystkich ofensyw alianckich na tę samą chwilę, pewnym jest, że przeciwnicy Niemiec wygrają swoją najwyższą kartę, jeżeli obecnie przystąpią do ataku.

Pewnym jest również, że w razie ich niepowodzenia musi nastąpić zwrot w przebiegu wojny o nie dających się przewidzieć skutkach. Jest to dostatecznym powodem do niesłychanego napięcia wszystkich duchowych i fizycznych sił w Niemczech.

Lwów w żałobie

Uroczysty pogrzeb dwu dygnitarzy państwowych

Lwów, dnia 16 lutego

Przed gmachem urzędu Dystryktu, pod „Starym Namiestnictwem" na masztach czerwone sztandary ze swastyką. Służba bezpieczeństwa przestrzega porządku, gromadzą się oddziały umundurowanych i grupy delegacyj; wśród nich przechodzą reprezentanci wojska i władz, aby wziąć udział w złożeniu ostatniego hołdu Zmarłym.

W empirowej kolumnowej sali pod złociście zdobnym stropem spoczywają na podium dwie trumny nakryte czerwienią flag. Za nimi trzy strażnicze postacie ze sztandarami; w łuku po obu stronach zieleń i wieńce i nieruchomy zastęp młodego żołnierza. Sala wypełnia się milczącym tłumem — przeważają mundury. Cisza. Żółte płomyki woskowych świec w kandelabrach martwymi się być zdają wobec oślepiającego blasku jupiterów, przygotowanych do filmowych zdjęć tej uroczystości.

Uroczyście bowiem, w „akcie państwowym" żegnać będą władze tragicznie zmarłego wicegubernatora Dra Bauera i szefa biura personalnego Dra Schneidera.

Z przyległej sali odzywają się poważne dźwięki chorału. Ku podium zbliża się osierocona rodzina; wprowadza ją gubernator dystryktu Galicja Dr Wächter. Znów poważna smutkiem przejmująca melodia: Griega Śmierć Azy. Na tym tle Dr. Wächter składa u trumien wielki wawrzynowy wieniec, a po nim idą z wieńcami komendant miasta generał Beutel, Stadthauptman Dr. Höller, po nich reprezentanci Komitetu ukraińskiego i SS dywizji Galicja, na koniec przedstawiciel Pol. Kom. Opieki.

Na mównicy przed mikrofonami stanął gubernator. Przemawia w imieniu Generalnego Gubernatorstwa i swoim: Ci, których te trumny kryją, to najlepsi z najlepszych. Tacy tylko padają na froncie — i na wojennym i na politycznym. Jednym z poległych jest Dr. Otto Bauer, żołnierz ranny i odznaczony w pierwszej wojnie światowej, po niej zapalony prawnik i ekonomista i znów żołnierz drugiej wojny światowej, z której, zdobywszy nowe zaszczytne odznaczenia, przeszedł do służby administracyjnej wznosząc się w niej do odpowiedzialnego urzędu wicegubernatora. Pracę Jego, w której okazywał się niestrudzonym, znamionowały zawsze wielkie zalety umysłu i serca, wrodzony takt i łatwość ujmowania sobie ludzi. Przez dwa i pół lat budował na tym obszarze doskonale funkcjonujący aparat administracyjny w ciągłym kontakcie z miejscową ludnością.

Jak w życiu wypełnionym nieustanną pracą tak i teraz Drowi Bauerowi towarzyszy tu na marach jego przyjaciel, powiernik i pomocnik, cichy pracownik Dr. Schneider. Odchodzą razem.

Przed nimi na ich cześć chylą się teraz sztandary i ku nim zwracają się słowa pożegnania pełne żałoby i dumy.

Po przemówieniu reprezentantów ukraińskiego Komitetu, wojskowego wydziału i SS-Dywizji Galicja wystąpił na mównicę przedstawiciel Pol. Kom. Opieki, wygłaszając następujące żałobne przemówienie:

„W imieniu Polskiego Komitetu Opieki staję tu u trumien tragicznie zgasłych dwu dygnitarzy rządu dystryktu Galicja. Mieliśmy niejednokrotnie okazję spotykania się z wi-

cegubernatorem Drem Bauerem, co nam dawało sposobność poznania jego wysokich zalet, a co upowszechniało i gruntowało u ludności polskiej zamieszkującej ten obszar szczery szacunek i wdzięczność dla tego, który zawsze był dostępnym dla wszelkiej sprawy dotyczącej tej ludności i starał się jej w jej potrzebach stać się pomocnym. Pełniąc swój urząd wicegubernatora, Dr. Bauer zdradzał zawsze swą szczerą chęć ulżenia doli tych, co na skutek wojny tak wiele wycierpieli. Cześć pamięci szlachetnego męża."

Składaniu trumien na kirem pokryte rydwany towarzyszyła przejmująca melodia marszu żałobnego z „Zmierzchu bogów" Wagnera. Cały plac przed gmachami Urzędu Dystryktu wypełniła żałobna rzesza: Partia, Wojsko i Rząd, urzędy i ludność były tu reprezentowane i ustawione w karnych szykach. W długo rozwiniętym pochodzie zaznaczała się żywa zieleń wieńców wiezionych na karawanach, niesionych przez liczne wiejskie delegacje. Pochód przeszedł przez plac Bernardyński, ul. Zyblikiewicza i plac Prusa, kierując się przez ulicę Stryjską na nowy cmentarz wojenny, założony wśród zadrzewienia na stokach Kadeckiego wzgórza.

Dwie świeże mogiły, dwie trumny — i ostatni akt pożegnania w słowach Dr. Losackera, poprzednika zmarłego Dr. Bauera w wicegubernatorskim urzędzie i jego najbliższego przyjaciela i w słowach Dra Gareisa, który przemawiał w imieniu współpracowników Urzędu Dystryktu. Pochyliły się sztandary, rozległy się trzy salwy oddane przez honorową kompanię SS Dywizji Galicja. Poważne tony żałobnego marsza towarzyszyły spuszczaniu trumny do grobu. Uroczystości pogrzebu Dr. Bauera i Dr. Schneidera dobiegły swego końca.

W KILKU WIERSZACH

Rząd amerykański, podobnie jak i brytyjski, podniosły swoje poselstwa w Teheranie do stopnia ambasady.

+ Agencja Domei donosi z Burmy, że szef prowizorycznego rządu indyjskiego Subhas Chandra Bose dowodzi osobiście armią indyjską, walczącą o wolność i to z pewnej miejscowości, położonej na granicy indyjsko-burmańskiej. Oświadczył on m. i. wobec przedstawiciela agencji Domei, że oczy jego zwrócone są stale na Arakan podczas gdy indyjska armia narodowa postępuje naprzód.

✱ Straty włoskiej marynarki handlowej wynoszą w obecnej wojnie, jak donosi agencja Stefani, łącznie 1.082 zabitych w tym 22 oficerów i 860 marynarzy.

● Japońskie lotnictwo armii wykonało w czwartek skuteczny atak nocny na lotnisko Suichuan w prowincji Kiangsi. Sześć odstawionych samolotów spłonęło wskutek celnych bomb, a na lotnisku wyrządzono ciężkie szkody w urządzeniach lotniskowych. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez szkód.

● Republikańska gwardia narodowa skonfiskowała w domu pewnego żyda w Cremonie wielkie ilości wyrobów tekstylnych. Skonfiskowano 15.000 m płótna, 500 szt. bielizny pościelowej, 500 bel bawełny, 10.000 m jedwabiu i 20 rol tapet tkaninowych. Skonfiskowane towary zostały natychmiast rozdzielone między cierpiącą ludność Cremony.

▲ Na skutek nowej ustawy o popieraniu hodowli jedwabników w Bułgarii jest nadzieja, że w tym roku produkcja surowego jedwabiu będzie się mogła podnieść do 400.000 kg, co pozwoli wyprodukować 4 miliony metrów materii jedwabnej.

▲ Prasa bułgarska ogłasza rozporządzenie rady ministrów przewidujące zmilitaryzowanie wszystkich publicznych urządzeń komunikacyjnych.

Pierwszy filipiński ambasador w Japonii Jarge Vargas przybył do Tokio.

▲ Północno-amerykański dziennik „News Week" krytykuje niedokładność amerykańskich statystyk i twierdzi, że w żadnym kraju nie było tyle naukowców i statystyków jak obecnie w Stanach Zjednoczonych. Wskutek tego powstał zupełnie zbędny biurokratyczny aparat, który przeszkadza powodzią ankietowych formularzy praktycznej robocie i powoduje niepotrzebne wydatki.

Zainteresowanie zawodem szoferskim wzrasta

Wydawanie prawa jazdy

Kto na drogach publicznych chce prowadzić pojazd mechaniczny, oczywiście musi mieć pozwolenie jazdy, wydane przez starostę powiatowego lub miejskiego.

Pozwolenie jazdy udziela się dla każdego rodzaju napędu (elektromotor, motor spalinowy, maszyna parowa itd.) w następujących klasach: Klasa I: motocykle dwukołowe (również z przyczepkami) o pojemności skokowej powyżej 250 cm sześc. Klasa II: pojazdy mechaniczne (również z nałożonym wozem przyczepnym), których ciężar własny łącznie z ciężarem nałożonego wozu przyczepnego wynosi ponad 3,5 ton i pociągi [illegible]ęcej niż trzech osiach bez względu na klasę wozu ciągnącego. Klasa III: pojazdy mechaniczne do trzech osi i 3,5 ton ciężaru własnego lub pociągi do trzech osi, nadto wszystkie pojazdy mechaniczne nie należące do klasy I lub II. Klasa IV: pojazdy mechaniczne o pojemności skokowej 250 cm sześc. i pojazdy mechaniczne o maksymalnej szybkości nie większej niż 20 km na godzinę.

Prawo klasy II uprawnia również do prowadzenia pojazdów mechanicznych klasy III. Prawo jazdy klasy I, II i III uprawnia również do prowadzenia pojazdów klasy IV. Pojazdów mechanicznych o maksymalnej szybkości nie większej jak 6 km-godz. nie uważa się w ruchu na drogach publicznych, za wyjątkiem autostrad, za pojazdy mechaniczne. Pojazdy takie można prowadzić bez prawa jazdy (oczywiście za wyjątkiem autostrad). Przy holowaniu pojazdu mechanicznego wystarczy prawo jazdy dla klasy holującego pojazdu mechanicznego. Prawo jazdy jest ważne tylko dla takiego rodzaju napędu, dla jakiego zostało wydane; na przykład prawo jazdy dla pojazdu o napędzie przy pomocy motoru spalinowego nie uprawnia do prowadzenia pojazdów o napędzie elektrycznym. Kto posiada prawo jazdy dla pojazdu mechanicznego o napędzie spalinowym, a chce prowadzić pojazd o napędzie elektrycznym, musi uzyskać oddzielne pozwolenie na podstawie egzaminu. Kto nie uzyskał jeszcze pozwolenia jazdy, może prowadzić na drogach publicznych pojazdy, co do których istnieje obowiązek posiadania prawa jazdy, jeżeli będzie dozorowany przez dopuszczonego nauczyciela jazdy, odpowiedzialnego przy tym za prowadzenie pojazdu. Prawo nauczania jazdy przysługuje tylko koncesjonowanym nauczycielom. Uczenie się prowadzenia pojazdu poza szkołą, nawet gdy się jest dozorowanym przez osobę posiadającą prawo jazdy, jest niedopuszczalne. Kto chce zatem uzyskać prawo jazdy, musi przedtem odbyć kurs teoretyczny i praktyczny w koncesjonowanej szkole. Wniosek o udzielenie pozwolenia jazdy należy przedstawić Urzędowi Ruchu Drogowego (starostwo powiatowe lub miejskie). Po złożeniu wniosku odnośny urząd przeprowadza dochodzenie, czy istnieją zastrzeżenia co do kwalifikacyj wnioskodawcy do prowadzeni pojazdów mechanicznych (np. karalność, skłonność do pijaństwa, narkomanii). O ile nie ma żadnych zastrzeżeń, starosta powiatowy lub miejski przesyła wniosek danego petenta o udzielenie prawa jazdy właściwemu Urzędowi Technicznemu Badania Ruchu Pojazdów Mechanicznych, celem przeprowadzenia egzaminu. W razie wykroczeń przeciwko obowiązującym przepisom drogowym, stwierdzenia grubiaństwa, niesumienności, opilstwa itd., prawo jazdy może być każdorazowo odebrane.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 38.

Jak zostać dobrym pszczelarzem?

Aby zostać dobrym pszczelarzem, nie wystarczy założyć pasiekę. Dyletant nie dojdzie do żadnych wyników, zmarnuje pasiekę i poniesie straty materialne. Zniechęcony niepowodzeniem odstrasza innych, sasiednim zaś pasiekom wyrządza dużo szkód, a niekiedy szerzy wśród nich choroby pszczele. Żeby stać się dobrym pszczelarzem, trzeba poznać cały szereg zabiegów stosowanych w pszczelarstwie celem skierowania pracy pszczół w pożądanym kierunku. Aby zabiegów nie stosować ślepo i umieć zmieniać je odpowiednio do danego wypadku, trzeba zapoznać się z budową anatomiczną pszczoły, z czynnościami poszczególnych ich narządów, i z ich chorobami. Poza tym trzeba mieć również pojęcie o roślinach miododajnych, właściwościach miodu, wosku itd.

Całkowite opanowanie teorii pszczelarstwa może nastąpić dopiero po kilkuletniej praktyce. Zakładając pasiekę, trzeba już gruntownie przestudiować przynajmniej ze dwa dobre podręczniki o pszczelarstwie. Każdy początkujący pszczelarz spotka się na wstępie z szeregiem drobnych wątpliwości. Odpowiedź na nie może znaleźć w podręczniku lub u fachowego pszczelarza. Aby uniknąć wielu błędów, najlepiej postarać się o praktykę w jednej ze sąsiednich pasiek, w pierwszych zaś latach po założeniu pasieki stale zasięgać rady instruktorów lub doświadczonych i życzliwych pszczelarzy. Hodowlę pszczół najlepiej rozpoczynać od niewielkiej liczby pni, np. dwa do cztery.

Po osiągnięciu dobrych rezultatów należy dążyć do jeszcze lepszych wyników, uzupełniając swoją wiedzę czytaniem pism fachowych, udziałem w pogawędkach, wycieczkach i zjazdach, gdzie się nadarzają okazje do zeknięcia się z doświadczonymi pszczelarzami.

Prace konserwacyjne w Warszawie

Stare budowle nadają każdemu miastu odrębny styl. Nic też dziwnego, że wszystkie narody otaczają swe zabytki architektoniczne świadczące o ich starej kulturze troskliwą opieką.

W Warszawie najbardziej uroczym zakątkiem jest Stare Miasto. się poszczycić tak zwartym w stylu Niewiele z miast europejskich może się poszczycić tak zwartym w stylu klejnocikiem architektonicznym. Zabytkowe budynki Starego Miasta podczas rosyjskiego panowania przez długi czas nie miały należytej opieki; zamiast bowiem być oazą ciszy i spokoju, siedzibą ważniejszych instytucji kulturalnych i społecznych — stanowiły dzielnicę upośledzoną.

Właściwą opieką, w całym tego słowa znaczeniu, zaczęto je otaczać dopiero od niedawna, bo zaledwie w początkach XX wieku kiedy to powstała wśród inteligencji warszawskiej myśl wykupienia szacowniejszych kamienic i doprowadzenia ich przy pomocy fachowych konserwatorów do godziwego stanu. Marzeniem konserwatorów i miłośników zabytków było w owym czasie nie tylko zachowanie dzielnicy Starego Miasta w tym stanie, w jakim przetrwała wieki, lecz również wydobycie z niej na jaw resztek skarbów ukrytych przed naszymi oczami na skutek nieumiejętnych a licznych przeróbek.

Na krótko przed wojną zarząd miejski zamierzał własnym kosztem przeprowadzić remont wnętrz zabytkowych kamienic. Dla utworzenia Muzeum „Dawnej Warszawy" które to miało być siedzibą instytucji naukowych i społecznych, zakupiono trzy kamienice: Baryczków, Schlechtyngów i „Pod Murzynkiem". Poczyniono już nawet szereg prac adaptacyjnych w tym kierunku, niestety jednak działania wojenne przekreśliły chwilowo realizację tych pięknych projektów.

Rynek Starego Miasta stosunkowo mało ucierpiał w czasie wojny. Większe szkody poniosła kamienica Fukkerów, gdzie zburzoną została ściana szczytowa od strony oficyny. W tych trzech kamienicach, prócz okien i ram, uszkodzono tylko dachy, toteż wydział techniczny Zarządu miejskiego szybko uporał się z konserwacją zabytkowego rynku, by z kolei przejść do zabezpieczenia innych, również zabytkowych obiektów.

W pierwszym rzędzie przeprowadzono prace remontowe w kamienicy z XVII wieku przy ul. Długiej 5, w kamienicy z XVIII wieku przy ul. Krakowskie Przedmieście 87, w Dziekance przy ul. Krakowskie Przedmieście 56, w kamienicach: Radziejowskich przy ul. Senatorskiej 9, Teperro przy ul. Miodowej 7 itd. itd.

W dalszym ciągu prac konserwacyjnych, w połowie 1942 r. przystąpił wydział techniczny do rozpoczęcia prac pomiarowych i rysunkowych poprzedzających przeprowadzenie prac inwentaryzacyjnych i rekonstrukcyjnych. Prace te polegają na odtworzeniu szczegółowych planów tych budynków zabytkowych, które dotychczas ich nie posiadały.

Pierwszym obiektem, dla którego wypracowano plany, był kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia N. M. Panny na Bielanach, który w okresie działań wojennych uległ częściowemu zniszczeniu. Przeprowadzono tu szczegółowe pomiary oraz wykonano 10 plansz w skali 1:50, jak również cały szereg zdjęć fotograficznych, przy czym zarys dachu i wież odtworzono sposobem fotogonometrycznym.

Z kolei przeprowadzono pomiary i wykonano plany klasztoru kościoła OO Augustianów przy ul. Piwnej. W podobny sposób opracowano koszary sapieżyńskie przy ul. Zakroczymskiej, przerobione przez Moskali z dawnego pałacu Sapiehów wybudowanego w połowie XVIII wieku. Potem opracowano elewację rynku Starego Miasta, po raz pierwszy w formie całości, w skali 1:200. W analogiczny sposób wykonano elewację domów z epoki Stanisławowskiej a więc domu hr. Brzostowskiej przy ul. Elektoralnej 3 oraz domu przy ul. Rymarskiej 7.

Obecnie jest projektowane przeprowadzenie pomiarów kościoła Franciszkanów oraz opracowanie elewacji ul. Długiej.

Rady dla działkowców

Uprawa roli pod truskawki

Zwiększenie uprawy warzyw i jagód winno dotyczyć nie tylko sadownictwa przemysłowego, lecz oczywiście i rolnictwa. Chodzi w tym wypadku o podniesienie uprawy polowej tych płodów, która w wielu okolicach, zwłaszcza podmiejskich, znalazła już zrozumienie i zastosowanie, a którą jednak niewątpliwie można jeszcze wydatnie rozszerzyć. Polowej uprawie warzyw na ogół poświęca się więcej uwagi niż produkcji jagód. Pomijając znane powszechnie sposoby stosowane w uprawie warzyw pospolitych, wspomnijmy o niektórych zabiegach wypróbowanych praktycznie przez sadowników.

Musimy sobie wyjaśnić, że np. taka polowa uprawa truskawek wymaga dokładnego przygotowania gleby. Korzenie truskawek rozchodzą się w ziemi głęboko i szeroko. Jest więc zupełnie zrozumiałe, że głęboka uprawa ziemi, dzięki wystarczającemu spulchnieniu i przewietrzeniu gleby, wydatnie ułatwia korzeniom przenikanie ich do głębszych warstw glebowych. Ponieważ w lecie rzadko mamy dość czasu dla dokonania głębokiej uprawy gleby, przeto jest godne polecenia przygotowanie to rozpocząć jeszcze w okresie zimowym, o ile zamierzamy sadzić truskawki na wiosnę. Pod truskawki najlepiej nadają się stanowiska, gdzie rosły poprzednio wczesne ziemniaki, groch lub fasola. Za granicą, gdzie uprawia się truskawki na znacznych przestrzeniach, uprawę gleby przeprowadza się z pomocą sprzężajów, a nawet maszyn.

Celem uzyskania odpowiednio głębokiej uprawy, za pługiem postępuje drugi zaprzęg ze specjalnym pogłębiaczem, spulchniającym podeszwę po pługu o dalsze 25—30 cm. Ogólne więc spulchnienie ziemi wynosi w tym wypadku około 60 cm. Na mniejszych powierzchniach stosuje się oczywiście uprawę ręczną. Najczęściej pole przekopuje się w sposób następujący: pierwszy sztych ziemi odrzuca się na bok, przy czym przekopuje się odkryte dno, a następnie przykrywa się je ziemią z drugiej skiby. W każdym razie głęboka uprawa gleby pod truskawki jest bardzo pożyteczna, korzenie bowiem roślin wędrują znacznie głębiej. Dzięki temu mniej cierpią od susz wzgl. mrozów. W ten sposób przeprowadzona uprawa gleby jednocześnie znacznie przyczynia się do jej poprawienia.

Botaniczne eksperymenty

Tak jak ludzie i rośliny mają również swoje ulubione pokarmy, które im najlepiej służą. Więc szparagi lubią pulchną ziemię piaszczystą, z której mogą wystrzelić w górę i wyciągnąć z niej potrzebne dla nich pożywienie. Poziomka natomiast woli ziemię użyźnioną. I w ogóle każda roślina posiada jakieś własne upodobania. Zazwyczaj botanik zna te upodobania i może je zdradzić rolnikowi i ogrodnikowi. Jest jednak cały szereg roślin, co do których nie wiemy, jakich wymagają warunków dla swego rozwoju. Ażeby się danych szczegółów dowiedzieć, uczeni botanicy wymyślili specjalną metodę. Podobnie jak lekarz człowiekowi, przepisują oni danej roślinie określoną ...dietę. Tak naprzykład zasiewa się daną roślinę w ziemię która nigdy nie była nawożona potasem. Jeżeli w tej ziemi roślina uda się dobrze, jest znakiem, że nie potrzebuje potasu. Ten ostatni mógłby jej nawet zaszkodzić. Jeżeli co do tego zamierza się zrobić dokładniejsze badania, wówczas tą samą roślinę, w tych samych warunkach zasiewa się w ziemi nawożonej przez potas lub inny sztuczny nawóz. Próby tego rodzaju prowadzone są w Krakowie już od lat 50-ciu.

W roku 1892 założono w Krakowie doświadczalne pole nawozowe. Na ówczesne czasy pole to było pierwszym tego rodzaju w całej Europie. Dziś doświadczalne pole krakowskie organizacyjnie podlega kierownictwu ogrodu Botanicznego w Krakowie. Pole to podzielono na szereg długich grządek, odgradzając je od siebie betonowym murem, tak aby różne nawozy sztuczne nie przenikały wzajemnie. Od 50-ciu lat każda z grządek nawożona jest tylko jednym gatunkiem nawozów sztucznych. Jedno z pólek od 1892 roku nie jest zupełnie nawożone, drugie, nawożono tylko potasem, inne wyłącznie fosfatem itd. Naturalnie poza nawozami wszystkie inne warunki pólek są identyczne, a więc mają one ten sam skład ziemi, no i oczywiście ten sam klimat. Jeżeli jakaś roślina na danym poletku wyjątkowo wystrzeli w górę, podczas gdy taka sama na innym jest mała, wówczas można wyciągnąć wniosek nieomylny, że przyczyną różnicy jest tylko nawożenie. Doświadczenia osiągnięte w krakowskim Zakładzie Botanicznym wykorzystuje się w rolnictwie krajowym. Naturalnie trzeba tu jeszcze wprowadzić pewne zmiany, gdyż skład ziemi w powiecie hrubieszowskim, czy np. w powiecie sokołowskim lub nowotarskim jest inny od ziemi jaką ma krakowski zakład.

Na krakowskim polu doświadczalnym przeprowadza się badania z kapustą, fasolą, grochem i burakami i z całym szeregiem innych jarzyn. W doświadczeniach uwzględnia się także krzewy jagodowe.

Na wszystkie szczegóły związane z hodowlą roślin zwraca baczną uwagę przyrodnik. Każda uderzająca zmiana w danej roślinie jest dokładnie rejestrowana. Ponadto prowadzi się szczegółową książkę o pogodzie, na ostateczny bowiem wynik wpływa nie tylko ilość i jakość nawozu. Suche, gorące lato z dużą ilością dni słonecznych, względnie przeważające deszcze i wilgoć w porze letniej mają również wyraźny wpływ na wegetację roślin. W okresach niepomyślnych lat zachodzi często konieczność powtórzenia hodowli danej rośliny w tych samych warunkach.

DAJ GROSZ
NA
POLSKI KOMITET POMOCY
LWÓW – SOBIESKIEGO 15

Usunąć ze strychów przedmioty łatwopalne

Stwierdzono wielokrotnie, że w czasie ataku lotniczego powstają łatwo pożary wskutek zapalenia się rupieci od bomb. (W myśl omawianego rozporządzenia, za rupiecie uważać należy wszystkie przedmioty palne i przeszkadzające, które są dla posiadacza stale zbędne lub małowartościowe). W związku z tym władze Generalnego Gubernatorstwa wydały rozporządzenie (Dz. R. Nr. 1 z dn. 25. I. 1944) w sprawie usunięcia rupieci ze strychów. W myśl rozporządzenia, w częściach budynków narażonych w czasie ataków lotniczych w specjalnej mierze na niebezpieczeństwo pożaru, zakazuje się:

1) przechowywanie rupieci, 2) nadmiernego i niebezpiecznego ze względu na możliwość pożaru gromadzenia przedmiotów zapalnych, 3) odstawiania zagrożonych pożarem przedmiotów użytkowych, które mogą być umieszczone gdzie indziej albo są trudne do przeniesienia.

W myśl rozporządzenia, zagrożonymi pożarem częściami budynków są:.

1) wszystkie pomieszczenia, używane do celów odstawiania i magazynowania, które otoczone są całkowicie lub częściowo najwyższym stropem pełnej kondygnacji i powierzchniami dachów, 2) budynki służące dla celów ubocznych (remizy, stajnie, warsztaty itd.), o ile budynki te położone są w odległości mniejszej niż pięć metrów od okien innych budynków.

W myśl par. 3 przytoczonego rozporządzenia, miejscowy kierownik obrony przeciwlotniczej może zarządzić częściowe lub całkowite opróżnienie budynków i pomieszczeń.

Osobami obowiązanymi do wykonania zarządzeń na podstawie przytoczonego rozporządzenia policyjnego są właściciele, najemcy lub inne osoby uprawnione do użytkowania zabudowanych nieruchomości. Zobowiązanie istnieje dla osób fizycznych i prawnych, władz, zakładów i korporacyj prawa publicznego. Obok wyżej wymienionych osób, odpowiedzialny jest zarządca domu lub inna osoba, której powierzono opiekę nad budynkiem.

Z gospodarki wyżywienia
Praca kierownika targu

Hodowla bydła i spożycie mięsa wymagają zawsze — i w normalnych warunkach gospodarczych — aby tak tym dobrem rozporządzać, żeby nie doprowadzić do zakłócenia równowagi. Tym trudniejsze to zadanie wtedy, gdy w wojennym wysiłku przystosować się musi wszystko dla celu i przymusu wojny. Do takich zadań należy w pierwszym rzędzie gospodarka mięsem pochodzącym z uboju bydła.

Sprawy te reguluje zasadniczo zarządzenie o gospodarowaniu i rejestracji bydła, wydane 10 marca 1942 r. Paragraf 4 i 5 tego zarządzenia określa obowiązki i uprawnienia kierownika targu. Urząd ten samą swą nazwą jasno się nie tłumaczy — przytoczone paragrafy niech rzecz objaśnią.

Najważniejsze z tego jest to, co tu cytujemy: „Kierownik targu winien regulować i kontrolować obrót bydłem oraz rozdzielać mięso na targach stosownie do wskazań Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa. Kierownik targu może zarządzić, że przedsiębiorstwa winny mu zgłosić ich całkowite przypuszczalne zapotrzebowanie na bydło i mięso — i może zarządzić w jakich rozmiarach przedsiębiorstwa te mają pobierać mięso i bydło w ramach zgłoszonych zapotrzebowań".

Dalsze punkty paragrafu 5 dotyczą samego targu, lecz w obecnej dobie stałego targu nie ma, istnieje tylko targ bieżący, a to z tej przyczyny, że dziś nie można liczyć na niezawodnie pewny przywóz koleją, od czego musi zależeć spęd na targowicę. Wobec tego bydło rzeźne dostarczają przedsiębiorstwa handlu bydłem, przy czym agentury bydła są pośrednikiem sprzedaży i powierniczym pośrednikiem przedsiębiorstw handlu bydłem. Materiał rzeźny podlega ocenie komisji klasyfikacyjnej. W jej skład wchodzi zawsze przedstawiciel przedsiębiorstwa handlowego, rzeźnik i hodowca-rolnik (skład komisji periodycznie się odmienia). Klasyfikację przeprowadza się na podstawie jakości i wieku, po czym sztukę się waży. Dla każdego rodzaju żywca istnieją cztery klasy. Tak np. dla krów są takie stopnie oceny: młode pełnomięsne, inne pełnomięsne, mięsne i mało odżywione. Dla wybitnie dobrych sztuk wprowadzono jeszcze klasę najwyższą, wyborową, za którą hodowcy przyznaję się specjalną premię.

Zakwalifikowane do uboju bydło kierownik targu, opierając się na wytycznych ustalonych przez Wydział Wyżywienia i Rolnictwa, przydziela ubojowym przedsiębiorstwom stosownie do udowodnionego zapotrzebowania. W zaopatrzeniu uwzględnić się musi oddzielne wojsko i SS-policję, ludność niemiecką i nieniemiecką, a zawsze istnieje konieczność czynienia niezbędnych rezerw na wypadek słabej podaży żywca, przerw w dowozie itp. Wysokość zapotrzebowania dowodzi ilość znaczków mięsnych z kart żywnościowych, względnie karty zapotrzebowania tzw. „bezugschein'y".

Bardzo zmienne warunki spędu, który jest zależny nie tylko od warunków zewnętrznych, ale także ma swoje stałe osobliwości sezonowe, sprawiają, że ten odpowiedzialny bardzo urząd kierownika targu jest niezwykle trudny. Czynności jego dotyczą każdego mieszkańca Lwowa, wpływają na program każdej lwowskiej kuchni, od nich zależy realizacja znaczków kart żywnościowych, znaczków z literą — F.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17·50
Koniec 5·40

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:
3 sygnały w ciągu minuty.
ALARM:
sygnał 1-minutowy.
OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:
3 sygnały w ciągu minuty.

Nowy znaczek pocztowy

Niemiecka Poczta Wschód wydała znaczek wartości zł 6. Rysunek znaczka przedstawia fragment miasta Lwowa. Znaczek zaprojektował prof. Erwin Puchinger, wykonał Rudolf Zenzinger, obaj z Wiednia. Znaczek ukazał się w kolorze sepia-brąz i wyprodukowany został wklęsłodrukiem, przez drukarnię państwową w Wiedniu.

Tzw. egzemplarz autorski

Na mocy rozporządzenia Generalnego Gubernatora, z każdego druku odbitego w Generalnym Gubernatorstwie winien nakładca lub, jeśli taki nie istnieje, drukarz dostarczyć bezpłatnie po jednym egzemplarzu jako ustawowy egzemplarz obowiązkowy do państwowych bibliotek Generalnego Gubernatorstwa — za wyjątkiem papierów handlowych, formularzy i druków akcydensowych. Obowiązkowi dostarczania podlegają także nowe nakłady, nowe druki i nowe odbitki, nawet i wtedy, gdy tekst pozostał niezmieniony.

Egzemplarze obowiązkowe należy przesłać państwowym bibliotekom bezpośrednio po ukazaniu się druku, najpóźniej jednak 4 tygodnie potem. Koszty przesyłki ponosi osoba obowiązana do dostarczania. W przypadku zaniedbania obowiązku, zarządy bibliotek mogą wymusić dostarczenie druków przy pomocy środków policyjnych. Dalsze szczegóły omawianego rozporządzenia znajdują się w Dz. R. dla GG. Nr 3 z dn. 31. 1. 1944., str. 26 i następna.

Na P. K. Op. złożyli:

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Mgr. Juliusza Wierdaka 200 zł — K. Kozikowscy. — Z okazji Imienin p. Romualda Niedzielskiego J. C. 100 zł. M. W. 50 zł. — Z. S. 20 zł. — J. D. 30 zł. — Pracownicy dzienni Chłodni na Lewandówce zł 242. — Pracownicy dworca Lwów-Podzamcze w lutym zł 470. — Pracownicy RAS zł 591. — Pracownicy biurowi firmy inż. Komarnicki na biedne dzieci zł 600. — Aniela Domańska na głodne dzieci zł 400. — Pracownicy firmy „Schriftgiesserei u. Mechanische Werkstätte des Polygraph Trust" Lwów, ul. Zygmuntowska 4 — zł 125.

Wieści z naszych powiatów

ZAMIEĆ PODOLSKA

Najpierw na północnym zachodzie przyciemniło się niebo jak gdyby nagle przyprószone popiołem drzewnym. Za chwilę zarysowały się na tym popielistym tle wyraźne kontury ciemniejszych, zwartych chmur, które z zawziętością rozprzestrzeniły się po całym niebieskim sklepieniu, by po krótkim czasie powoli rozpłynąć się w mlecznej mokrej wacie i zawisnąć nieprzeniknioną masą między okiem a daleką przestrzenią.

Ni stąd ni zowąd, powiał zadzierżysty wiatr, uderzył z wściekłością w bezlistne wierzby nad rzeką, rozpylił u wystającego brzegu nawisłą brodę śniegu, zakręcił się z irytacją i jak szalony popędził do czarnej szczeniastej „ścianki", straciwszy po drodze swój poprzedni kierunek.

Tylko na płaskiej, białej równinie łanu pozostawił za sobą długi ogon srebrzystego śniegu, niby kometę świetlistą.

„A-hi" — mruknął chłop zaciągając baranią czapę głębiej na uszy — „co za czort — znów będzie zamieć. Prędzej, cholery!" — krzyknął na konie i zaciął je po nogach.

Tymczasem wprost w końskie pyski grzmotnęło śniegiem Ściemniło się jeszcze więcej i zaczęło sypać wielkimi, podartymi płatkami. Po chwili i drogi nie było już widać. Wszystko utonęło w owej ciemnopopielistej zawiesinie, pełnej kręcących się w szalonym wirze białych motyli.

„Wio, wio!" — wrzasnął chłop, przysiadając czym prędzej poły rozwianego kożucha pod który wdarł się zimny, przenikliwy wiatr.

Dzwonki janczarów zadzwoniły raźniej, ale tylko na chwilę Konie nie mogły się uporać z ciężką drogą, która niemal od razu zrobiła się „kopna".

„Ooho" — warknął rozsierdzony chłop — „nie da rady". Zadarł do góry głowę, oglądnął jak gdyby ściśnięty w olbrzymim kułaku widnokrąg, strzepnął z rezygnacją ciężką jednopalczastą rękawicę i położył się na bok na saniach.

Sanie kołysały jak łódka na stawie: miękko, usypiająco. Chłopu zrobiło się ciepło i sennie: zdrzemnął

Zamieć szalała, ciskając się na wszystkie strony Pluła w oczy znużonym, mokrym od wysiłku, koniom. Śnieg sypał z niebios ciemnych i wzdymał się tumanem z zaśnieżonego pola

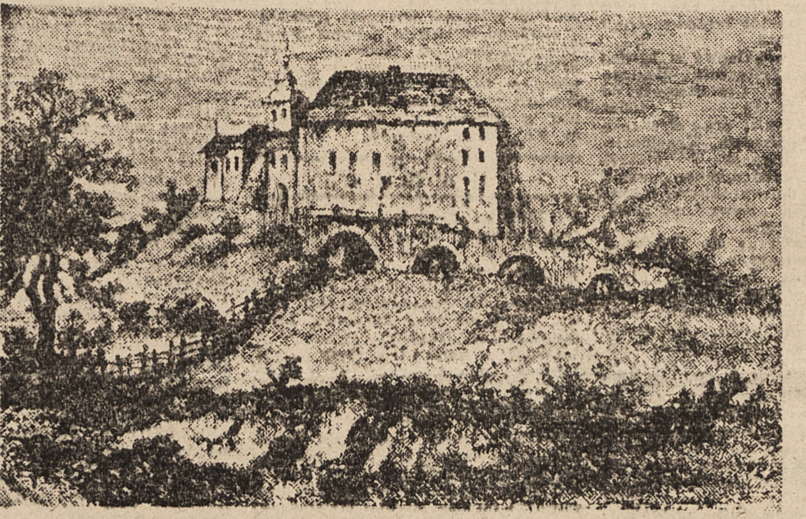
Zapadł mrok.

Wtem sanie zatrzymały się raptownie...

Prrr!... wrzasnął odruchowo nagle rozbudzony chłop Przetarł oczy zaspane: konie stały przed płotem jego chaty. Lecz bramę zawiało całą górą śniegu.

Potrzeba odgarnąć wpierw — pomyślał chłop — inaczej nie otworzę bramy — i wygramolił się z zasypanych śniegiem sań.

Wskróś szalejącej śnieżycy błyskało matowym światłem małe okienko jego, przykrytej ogromną czapą śniegu, chaty.



ZAMEK W OLESKU. — Drzeworyt z Tygodnika ilustrowanego (r. 1866) wg rysunku Kostrzewskiego

WIEŚCI Z CHOŁOJOWA

Miasteczko Chołojów leży na linii kolejowej Lwów—Stojanów. 13 czerwca 1499 r. należała ta miejscowość do ziemian Oleksego i Marcina Chołojowskich w powiecie łopatyńskim. W czasach zygmuntowskich był Chołojów częścią składową raz parafii buskiej, raz parafii łopatyńskiej. — Chołojów był wtedy wsią szlachecką i gniazdem szlachty herbu Nowina. Tu zatrzymywał się często Jan Sobieski, jadąc z Żółkwi przez Kamionkę, Radziechów do sowich dóbr na Wołyniu w powiecie łuckim

W miasteczku zachowały się fundamenty zameczka, cerkiew z r. 1672 z licznymi cennymi malowidłami na ścianach i obrazami z XVIII w., nowa cerkiew z 1908 r. w stylu cerkiewno-słowiańskim, kościół zbudowany w r. 1905 i stary lamus na folwarku śp. dr. Stanisława hr. Badeniego.

Do parafii w Chołojowie należy dziś ponad 2.000 Polaków. Koło Teresji ad Chołojów znajduje się pewien odcinek jedynego w powiecie radziechowskim gościńca asfaltowego. W czasie pierwszej wojny światowej zbudowały wojska austriackie kolejkę wąskotorową z Chołojowa przez Mukanie—Łopatyn do Hrycowoli, który miejscowa ludność nieopatrznie rozebrała po wojnie razem ze zbudowanym w tym czasie gościńcem z desek Chołojów—Łopatyn—Szczurowice.

P. K. Op. W STANISŁAWOWIE

W styczniu br. P. K Op. posiadał zarejestrowanych 2.540 rodzin, 6.652 osób W samym Stanisławowie wydano 3419 śniadań, 18.517 obiadów, 1515 kleiku dla niemowląt, 1500 obiadów dla więźniów 108 pakietów dla więźniów i 45 paczek dla jeńców. Zarejestrowano świeżo 27 rodzin. Delegatura w Nadwórnej dożywiała 121 osób, w Bitkowie 105 przez wydawanie obiadów. Wsparć w gotówce udzielono na sumę 10 740 złotych, wykupiono kart żywnościowych za sumę 6.504 zł, wydano 582 kg suchego prowiantu dla 150 osób dorosłych i 107 dzieci. Z pomocy lekarskiej korzystało 28 osób, 29 osób otrzymało leki, wydano 11 sztuk odzieży, 11 par obuwia, 2 pary bielizny. W sierocińcu przebywało 18 dzieci. Przeprowadzono remont pomieszczeń i sierocińca

Mimo dużej ofiarności społeczeństwa konieczne jest jej zwiększenie ze względu na potrzeby sierocińca, gdzie brak bielizny, odzieży, oraz zwiększające się potrzeby z zakresu opieki społecznej ze względu na obecną chwilę. Komitet udzielał pomocy uchodźcom, jak również udzielał podopiecznym pomocy prawnej. Magistrat m. Stanisławowa przyznał Komitetowi subwencję na cele opieki społecznej z budżetu administracyjnego na rok 1943/44 w kwocie 9.000 złotych Komitet posiadał swe Delegatury w Kałuszu, Nadwórnej, Haliczu, oraz Tłumaczu. Ostatnio biura Komitetu przeniesiono do budynku klasztoru OO. Jezuitów ul. Gubernatorska 45.

Z ZABYTKÓW SĄSIADOWIC

W powiecie samborskim koło miasteczka Felsztyna leży czysto polska wieś Sąsiadowice. Do znaczniejszych budynków wsi należy piętrowa szkoła powszechna i piękny dom ludowy mieszczący pocztę (przed wojną też czytelnię z własną biblioteką i teatr) oraz spółdzielnia mleczarska.

Sąsiadowiczanie mogą poszczycić się również pamiątkami zabytkowymi jak klasztor OO. Karmelitów z XVI. w, ufundowany przez Erazma Herburta (de Felsztyn). Klasztor zajmuje wielki kwadrat obwarowany wałem i rowem, kiedyś napełnionym wodą. Na każdym rogu wału stała baszta z dużymi łukowymi oknami, z której broniono się w czasie napadów — bowiem klasztor często napadany był przez Turków i Tatarów. Jedna z baszt zachowała się do dziś i zastępuje dzwonnicę. Przed frontem kościoła stoją kilkusetletnie olbrzymie lipy — nad drzwiami kościoła malowany wielki obraz św. Anny, patronki kościoła. Rok rocznie na św. Annę odbywa się w Sąsiadowicach wielki odpust, na który zjeżdżają się z daleka okoliczni włościanie. Kościół zbudowany w stylu gotyckim; na jego szczycie widnieje piękna sygnaturka, z której jaśnieje złota kula, a na niej charakterystyczny krzyż na tureckim półksiężycu — na pamiątkę zwycięstwa w bitwie z Turkami. Krzyż taki znajduje się też na pięknym pomniku poległych w walce z Tatarami.

Z poezji staropolskiej

Rady zbawienne

Kto na swym przestawa, a co raz się [kusi
O nierówną, zawsze być niewolnikiem [musi
Podczas i swoje straci, i za cień ułapi.
Powoli prędzej dojdzie, niż ten co [się kwapi.

Szymon Szymonowic

Targi na bydło w Starostwie Powiatowym Stryj

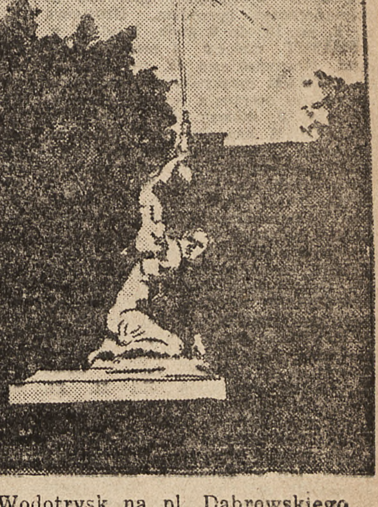
Przez wcielenie części starostwa powiatowego Kałusz do starostwa powiatowego Stryj okazało się koniecznym przełożenie targów na bydło w starostwie powiatowym Stryj.

Nowy podział targów na bydło jest od dnia 1 lutego 1944 r. następujący:

Skole—Mikołajów: poniedziałek; Bolechów—Dolina: wtorek; Nowosielce—Żydaczów: środa; Stryj—Rożniatów: czwartek (Rożniatów co drugi tydzień); Chodorów: piątek.

Czy uwierzycie...

że najkrótszą ulicą na świecie jest bezsprzecznie ulica Stopni w Paryżu (rue de Degres). Cała ulica składa się jedynie z dwóch domów, po jednym z każdej strony uliczki. Co najdziwniejsze, domy te nie posiadają od strony ulicy drzwi, dlatego też zapewne te dwie kamienice nie posiadają nawet numerów. Ulica Stopni pokazywana jest turystom jako jedna z osobliwości Paryża. (l. r.)



Wodotrysk na pl. Dąbrowskiego padł ofiarą strzelaniny w czasie odwrotu bolszewików r. 1941.

WARSZAWA 1

WYSZUKA KAŻDE NUTY

JÓZEF DOROŻYŃSKI BIURO ZLECEŃ

SKRYTKA POCZT. 1084

Przybory szewskie i rymarskie

w pełnym komplecie, narzędzia, okucia mosiężne i z białego metalu do uprzęży, okucia do teczek i walizek, zamki błyskawiczne, taśmy — Wysyłamy za zaliczeniem. Inż. Slkorski, Warszawa, Próżna 10 i Smolna 18.

Higieniczna ZASYPKA DLA DZIECI



CHEMIEPRODUKTE ADAMCZEWSKI WARSZAWA

GALANTERIA

M. Dobrowolska

WARSZAWA, ul. Próżna nr 5. Prowincja za zaliczeniem. — Cenniki na żądanie. 558

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II p. Korzyński od godz. 10—2-giej. 493

KUPIĘ Pianino lub Fortepian krótki krzyżowy oraz Futro łapki breitschwancowe lub konie francuskie. Piekarska 14, m. sześć, od g. 11—2.

SPRZEDAM ubranie męskie i futro damskie w dobrym stanie. Lwów, ul. Kochanowskiego 21/5 g. 10-12 i 3-4.

KÓŁKA do zapalniczek, sprężyny, może do cięcia szkła po cenach fabrycznych wysyła na prowincję — Alojzy Króg, Borysław, Rynek. 13049

KUPIĘ szlachetny spód lub futro sportowe na wysokiego, stan pierwszorzędny. Zgł. Gaz. Lw. nr. 13046:

KUPIĘ perski dywan i patefon w dobrym stanie. Dr. Grieg, Lwów, ul. Sykstuska 1. 14. 13030

KOSTIUM przejściowy prawie nowy kostium letni, kapelusz męski nr. 58 sprzedam Domagaliczów 3/5 od 5—6

WZMACNIACZ, patefon „Weekend", płyty taneczne zupełnie nowe okazyjnie do sprzedania. Lwów, ul. Bojmów 16, II p. mieszk. 3. 13051

KUPIĘ części do wzmacniacza: głośnik, bloki elektrolity, transformator opory, podstawki. Listy .G L. 13050

PŁYTY taneczne kupię — wysoką cenę zapłacę. Lwów, ul. Bojmów 16 — II p. mieszk. 3. 13052

SPRZEDAM biurko amerykańskie — mahoniowe 150×120×90, torbę skórzaną podróżną, jesionkę ciemną na średniego Zgłoszenia: Łozińskiego 4 mieszk. 11 od godz. 15—17. 13092

FORTEPIAN krótki sprzedam albo miesięcznie wynajmę. Lenartowicza 5, drugie piętro Herman, od g. 15-17

KUPIĘ elegancką suknę jasną wzorzystą na średnią. Wiadomość: Łyczakowska 3 m. 4, II p. 651

KUPIĘ walizkę skórzaną lub fibrową, wymiar około 40×60 cm, pled wełniany oraz aparat do powiększeń nowoczesny. Zgł. Gaz. Lw. nr. 13054

SPRZEDAM płaszczyk biały astrachan, kaloszyki, śniegowce, buciczki 2—4 letniej, damską kurtkę popielatą granat, szal włóczk. lila, boty jasne gumowe 37, buty 38, 41—42. Lwów, ul. Snopkowska 11. 12996

SPRZEDAM kaszkiet brązowy, pyjamę, krawaty, rękawiczki, szalik, apaszkę, sweter, suknię, bluzkę, spodniczkę, szlafrok, bieliznę damską, — męską, płótno, prześcieradła, firanki portierę. Snopkowska 11. 12997

ELEKTRYCZNY radio - patefon — wraz z płytami sprzedam. Miodowa nr 8, mieszk. 3, od 5-tej. 12864

PATEFON elektryczny „Always" ze wzmacniaczem sprzedam. Grottgera nr 6, m. 10, do 9 godz. i od 17 g.

AKSAMIT zielony 4 metry sprzedam. Mączyńskiego 48, m. 12. v

SPRZEDAM maszynkę do golenia i aparat do ostrzenia żyletek. Lwów, Staszica 3, mieszk. 4. v

SPRZEDAM kanapkę rozkładaną na 1 osobę. Łyczakowska 70, m. dwa.

KUPIĘ obraz dobrego malarza. Loteria Liebowa, Leona Sapiehy 5.

SPRZEDAM deszczowce 37—38 nr bucika, parasolkę brązową jedwabną Chmielowskiego 9. I. p., oficyny — mieszkanie ośm. 12884

KUPIĘ otomanę w porządnym stanie Opis i cena Gaz. Lw. 12897:

SPRZEDAM młodego jamnika, ul. Bartosza Głowackiego 14, m. 13.

SPRZEDAM zegar duży salonowy szafkowy stojący Wiadomość ulica Słoneczna 27, mieszk. 11. 12906

JUWENIS Romanus dla II. kl. gimn. najnowsze wydanie kupię. — Listy Gaz. Lw. nr 12833:

ŁÓŻECZKO dziecinne z siatkami — zegar ścienny Bäckera oraz poduszkę elektr. 110 v. sprzedam. Kochanowskiego 55, m. 4 12879

WARTOŚCIOWE książki icałe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Fritika, Lwów, Wehrmachtstrasse (Batorego) 30 406

ŁYŻKI, widelcy, łyżeczki, noże posrebrzane lub srebne kupię. Restauracja, Łyczakowska 17. 12876

SZCZENIAKA czystej rasy spanielcocker sprzedam. Tarnowskiego 76; m. 3, parter, 3—5 pop. 12850

ZNACZKI pocztowe kupuję, lepsze sztuki i całe zbiory, ul. 3 Maja 1 5 III. p., m. 5 (od 18 g. codziennie).

PIANINO, fortepian krzyżowy natychmiast kupię. Nowacki, Lwów — Piłsudskiego 17. 11567

PIANINO — fortepian krzyżowy kupię zaraz. Nowacki, Piłsudskiego 17

KUPIĘ prochownik podwójny (jedwabny lub półjedwabny). Przedwojenny, stan dobry. Gaz. Lw. 12758

FORTEPIAN „Bechsteina" stan doskonały sprzedam. Nowacki, Lwów, Piłsudskiego 17. 12755

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie, motory ssące, gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9. 436

JADALNIĘ, sypialnię nowoczesną albo stylową ewent. urządzenie mieszkania kupię. Listy Gaz. L. 12565

KUPUJĘ stare wózki, kółka i inne luźne części z wózków. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 12528

RAJTKI gabardynowe (sukienne) — tasoń angielski, sprzedam. Lwów, Na Bajkach 4 II p. m. 5. 12606

SZPILKĘ do krawatki piękne wykonanie kupię. Restauracja, Lwów, ul. Łyczakowska 17. 12875

MASZYNY do nadziewania miechowe kupię. Listy Gaz. Lw. nr 418

MASZYNY do skubania w każdej wielkości kupię. Listy Gaz. Lw 419

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — Sławkowska 30. 14

MASZYNY do szycia używane w każdej wielkości, ale w bardzo dobrym stanie kupię. Listy Gaz. Lw. 420

DZIURKACZ do skóry i materiału kupię. Listy Gaz. Lw. nr 417

ELEKTROTECHNICZNE materiały izolacyjne. Druty i przewody Laarki. Sprzęt izolacyjny Grzejniki-narzędzia. Przyrządy pomiarowe wysyła za zaliczeniem Składnica Elektrotechniczna H. Mirecka, Warszawa Marszałkowska 102—33 — Żądajcie cenników. 524

SPRZEDAM: Harmonię 80 basów: Kredens biały nowoczesny, kuchenny ul. Wałowa trzy, mieszkanie pięć.

KAPUSTA kiszona — sklep Lwów, ul. Asnyka 1. 2. 12960

WAGI fundamentowane wozowo-automobilowe nośności 11 ton — oraz dziesiętne i stołowe sprzeda firma M. Macyszyn Lwów, Michała 4. 629

CZĘŚCI do patefonu sowieckiego: — podtrzymywacz wieka, zamki, puszki na sztyfty itp. lub cał skrzynkę natychmiast kupię. Zgłoszenia ul. Brajerowska 10, I p. mieszk. 5 — od godz. 8—11 przedpołudniem. 12940

KUPIĘ niebieską włóczkę angora i pióro Pelikan. Gaz. Lw. nr 12701

KUPIĘ dobrą ceratkę dla dziecka; Żółkiewska 145, m. pięć. 12714

FRYZJERZY niezawodny płyn do trwałej „As" dostarcza Rzeszów — skryt. poczt. 36. Przesyłam próbki.

SPRZEDAM futro damskie karakułowe, obszerne na wysoką — stan pierwszorzędny. Wiadomość „Reklama" Sykstuska 21 pod „Okazja".

MASZYNĘ do pisania oraz do liczenia kupię natychmiast. Zgłoszenia: Sapiehy 45, m. 4, w czasie od 3—5.

SPRZEDAM materace rozharowe ul. Łyczakowska 89, mieszk. cztery.

MOTOREK elektryczny do patefonu z adapterem, talerzem lub bez natychmiast kupię, dobrze zapłacę. — Listy do Gaz. Lw. 12647

KUPIMY natychmiast maszynę do pisania podróżną z rosyjskimi czcionkami d'a Reserve - Lazarett IX. — Lemberg, Bilińskichstr. 9. 12648

PLED angielski, kołdrę watowaną atłasową, nocną koszulę damską (milanes), kalosze damskie nowe nr 37, kołnierz bobrowy, chustkę turecką, czółenka krokodylowe nr 36, czarne zamszowe nr 35, sprzedam; Tarnowskiego 45, m. 2 parter.

KUPIĘ od wyjeżdżających nowoczesne urządzenie dwu-trzypokojowe, — może być z mieszkaniem Zgłoszenia Gazeta Lwowska nr. 578

FORTEPIAN do przechowania przyjmę. Listy Gaz. Lw. nr. 12821

KUPIĘ: Chemię nieorganiczną Turkiewicza i Fizykę na 2 klasę licealną wydziału (typu) matematyczno-fiz. Kalinowskiego. Cena obojętna. — Sapiehy 67 mieszk. 7. 12838

KARTY brydż, talia 30 zł wysyłka za zaliczeniem wprost konsumentom Osprzedawcy poszukiwani. — H. R. Bzyl, Warszawa, Skaryszewska 6/6

W STRYJU! kupię różne używane meble. Również firanki na okna i t. p. drobiazgi. Zgłoszenia Stryj — Hauptstr 35, m. 1. 578

KALENDARZE kieszonkowe na rok 1944, ładna twarda oprawa — cena 4 złote, wysyła za zaliczeniem Henryk Moryn. Zamość, Bazylian. 4.

KUPIĘ każdą ilość ziemniaków, grysu, owsa i jęczmienia Wiadomość telefon 242—62. 12797

KUPIĘ zastawę srebrną na 12 osób. Listy do Gaz. Lw. nr 12529

PIANINO krzyżowe zaraz kupię — dobrze zapłacę. Chorążczyzny 11a — sklep z obrazami od g. 9—3. 12514

KUPIĘ patefon ang. lub sowieckiej marki w dobrym stanie i płyty taneczne polskie, niemieckie i Leszczenki, Pl. Strzelecki 12 m. 4. 12755

SPRZEDAM wzmacniacz o bardzo silnym głosie, grający na adapter. — Wiad. ul. Grodzickich 9 m. 13. 12744

MASZYNĘ krytą zupełnie nową — sprzedam. Kleparowska 4, I p. m. 8

TRENCZ podwójny, jedwabny w b. dobrym stanie, na wysokiego kupię. Listy do Gaz. Lw 12498

KUPIĘ książkę kucharską Dieslowej Rycerska 2, m. dwa. 12771

SPRZEDAM maszynę pierścieniową nożną do szycia. Gródecka 141, — br. 8 mieszk. 224 Domy kolejowe.

SPRZEDAM futro krymskie na wysoką w dobrym stanie. Rycerska 2: mieszkanie dwa 12770

KUPIĘ motor do osobówki Citroen typ 7 c, ccm. 1628. Stan bardzo dobry. Zgłoszenia telefon 122—03 od godz. 9 do 12 12791

SPRZEDAM półbuciki damskie nr 39 prawie nowe. Marka 10, m. 6.

KUPIĘ buciczki dziecięce nr 31—32, cena obojętna. Słowackiego 6, m. 9.

PRZEJEZDNY kupi ładny i w dobrym stanie dywan perski. Listy do Gaz. Lw. nr 12814

SPRZEDAM głęboki wózek dziecięcy, fason niemiecki. Dwernickiego nr 20, u dozorcy. 12818

100 ĆWICZEŃ Czernego kupię zaraz Listy do Gaz Lw. 12819

PŁYTY najnowsze przeboje oraz polskie i rosyjskie, patefon do sprzedania. Lenartowicza 15, m. sześć — od godz 12—7. 12828

KUPIĘ złote piórko do wiecznego pióra, średnia wielkość. Lwów, ulica Wincentego Pola 7, II p. 12863

SPRZEDAM marynarkę z kamizelką popielatą w prążki na tęgiego, smoking nowy stolik do kart, jasne krzesła fotele. Lindego 6, m. 5.

KUPIĘ welon ślubny, rękawiczki czarne skórkowe nr 7, bieliznę damską przedwojenną, dużą wielkość meszty, mogą być letnie nr 39, ulica Kopernika 16, I p., m. 5. 12861

SPRZEDAM kanapę, łóżko stół tanio. Domagaliczów dwa, m. dwa, od godz. 3—5. 12708

KUPIĘ półbuciki damskie płaski obcas nr 38 Sprzedam półbuciki męskie brązowe lub czarne nr 42. Zamiana możliwa. Telefon 221—95 — prosić p. Dora. 12868

ROWER nowy damski do zamiany za nowe Zakopianki lub nowe damskie buty nr 40. Zgłoszenia — telefon 23288. 12839

PUMPY popielate, stan dobry sprzedam. Listy Gaz. Lw. 12853

BOTY nowe 36—37, stół kuchenny, fortepian do sprzedania. Kętrzyńskiego 85, 2 dzwonek, 3—5 pop.

KUPIĘ tapczan szafę trójdzielną i dwa kenadjery, wszystko nowoczesne. Wiadomość: telefon 242—22.

KUPIĘ wózek sportowy. Sprzedam ubranie czarne na średniego używane oraz półbuciki używane nr 40—41 Zgłoszenia: Hauke - Bosaka 33, mieszkanie 4, telefon 112—42. 12842

SPRZEDAM sypialnię „Wiedeńska marka" prawie że nowa i dywan na 6 m. i 4 m. Można oglądać od godz. 8 do 10 i od 3 do 5 godz. Adolf Hitler Ring 35, III p., mieszk. 10.

KSIĄŻKI popularno - naukowe wydawnictw Trzaski, Roju, Mathesis, Przeworskiego, encyklopedję „Świat i Życie" kupię. Zgłoszenia: Kiosk przy pl. Strzeleckim, od godz. 2—5.

KUPIĘ kapelusz Hückla nowy nr 58 popielaty, czarny lub brązowy. Listy do Gaz. Lw. 12913

KUPIĘ futro selskinowe w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Heninga nr 40, mieszk. 4. 4-ty dzwonek od góry, między 12—14. 12923

GRANATOWY żakiet oraz elegancką czarną bluzkę sprzedam. Krasińskiego 11, prawy dzwonek. 12921

KUPIĘ rajtki gabardynowe jasne i ubranie jasne na wysokiego; proszę zgłosić do Kina „Mewa" od godz. 14—19 do operatora. 12919

KUPIĘ półbuciki nr 45, używane, stan dobry. Kadecka 8, mieszk. pięć od 3—4 w domu. 12948

KUPIĘ białe meszty płócienne, czółenka nr 38, trencz na średnią w dobrym stanie lub nowy. Zgłoszenia od 6-tej wiecz., Cicha 8, mieszk. 2.

KUPIĘ biodrówkę na wysoką — z przedwojennego materiału; chętnie nową. Wyspiańskiego 16, m. trzy.

KUPIĘ jesionkę męską popielatą lub marengo w najlepszym gatunku ul. Wyspiańskiego 16, m. trzy. 12926

KUPIĘ serwetę brokatową nową lub mało używaną. Wyspiańskiego 16: mieszkanie trzy. 12927

SPRZEDAM duży kufer podróżny; suknię, Głęboka 8, m. sześć. v

SPRZEDAM płaszczyk zimowy dziecinny na półtora roku oraz spódniczkę damską wełnianą zieloną, ulica Wagilewicza 6, mieszk. 1. 12930

KUPIĘ czarne porządne ubranie na wysokiego. Lwów Chodkiewicza 7; mieszkanie cztery. v

UWAGA! Do sprzedania pies czarny seter. Janowska 11 a, m. dwa. v

MOTOCYKL 300 cm. całkiem nowy, zarejestrowany do sprzedania. Listy do Gaz Lw. 12949

SPRZEDAM patefon z ładnymi polskimi płytami tanecznymi oraz radio detektor wzmacniacz dwulampowy; Listopada 69, II. p. 12957

MASZYNĘ czółenkową Singera za tysiąc złotych sprzedam. Batorego 4, III. piętro 12956

FORTEPIAN krzyżowy, angielska mechanika i jadalnię wiedeńską — sprzedam. Listy Gaz. Lw. 12955

MASZYNA szewska cylindrówka do sprzedania. Lwów, Na Bajkach 27.

DO sprzedania łóżko z materacami i zegar ścienny. Św. Teresy 12, I. p. mieszkanie cztery. 12938

KUPIĘ metronom Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 12969:

SPRZEDAM wózek głęboki biały — Konkon w bardzo dobrym stanie — Częstochowska 33, m. 8. 12966

KUPIĘ trencz - prochownik z podszewką do prania w b. dobrym stanie na wysokiego. Listy do Admin: Gaz. Lw. nr 12967

TERMOS półlitrowy przedwojenny kupię. Zgłoszenia: Lajdler, Grunwaldzka 11, m. 4, od 2—6. 12958

SPRZEDAM fortepian angielskiej marki. Bernsteina 14, I. p. 12959

SPRZEDAM płaszcz skórzany — „Nappa" stan dobry. Cłowa 6, mieszkanie 9. od godz. 9—12. 12961

WÓZEK sportowy nowy, zamienię na głęboki auto Konkona. Łyczakowska 9, mieszk. 6. 12970

KUPIĘ meble ciemne. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 12976

SKUP, Krakowska 3, kupuje — sprzedaje dywany, kilimy, garderobę, bieliznę i t. p. 12716

ADRES: Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21. Kupno — sprzedaż kamienic, will, domów, — parcel! Informacje bezpłatnie! v

SPRZEDAM suknię jedwabną, ulica Szeptyckich 25, akuszerka 12984

KUPIĘ płaszcz gumowy z kapiszonem biały lub kolorowy. Akademicka 15, II. p., m. 2, od godz. 4-tej. v

KUPIĘ ładny kołnierz z jasno-żółtego lisa (lub lisa), kostium kąpielowy ładny, pierwszej jakości. Listy do Gaz Lw. nr 12954

SPRZEDAM futro męskie nurki, kołnierz wydra, wierzch ciemny, półbuciki czarne przedwojenne nr 43, łódki zamszowe na słupku nr 38 — prawie nowe Fredry 4. I. piętro, na lewo. od godz. 2 pop. v

SPRZEDAM fortepian krzyżowy — wiedeński tanio. Zgłoszenia Sykstuska 32, m. 4, od godz. 11—15. 12987

ZAMIENIĘ damskie nowe buciki 38 z cholewkami na takie same zimowe; męskie nowe 42 na damskie półbuciki 37—38. Kupię gorset do pasa z gumą z przedwojennego materiału. Zamienię kalosze nowe damskie 34 albo dziecinne na deszczowce albo śniegowce używane ale dobre 38—39 Kołnierz męski kangury nowy zamienię na damski falisty skankowy — albo lis używane ale w dobrym stanie. Kiosk Sykstuska górna róg ul. Kleinowskiej, 3½—5. 12979

KUPIĘ buciki czarne na korku i brązowe nr 37 oraz czarne na francuskim obcasie nr 36 i parasolkę — Kleparowska 6, m. 5, od 11—1. v

ROWER damski, dziecinny, zabawki i książki dla młodzieży sprzedam Tarnowskiego 37, mieszkanie sześć. od 3—5 pop. 12981

SPRZEDAM fortepian, zamienię bucikj w bardzo dobrym stanie, czółenka czarne nr 39 na czarne nr 38. Wiadomość: Mikołaja 11, m. pięć; od 5-tej do 7-mej godz. 12983

SPRZEDAM tanio różne meble, balię, baniak wannę. Wiadomość ulica Sienkiewicza 3, parter magazyny u pana Machowskiego. v

KRYMKĘ piękną kupię. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 12995

GABARDYNY 3 metr. kupię. Listy Adm Gaz. Lw. 12994

KSIĄŻKI szkolne gimnazjum matematyczno - przyrodniczego, sześć tomów; Macfalla: Historia Malarstwa sprzedam. Mazowiecka 10. v

FUTRO brązowe damskie okazyjnie sprzedam. Wolność 3, mieszk. pięć; od 9—11 i 16—18 godz. 12988

KUPIĘ kostium wiosenny na średnią ciemno popielaty lub w innym ciemnym kolorze, stan pierwszorzędny oraz jedwabną bluzkę Zgłaszać Sołotwina, Mohyły 3, m. 1, Anna Zołoteńko listownie lub osobiście od 2—3 pop. Dobrze zapłacę.

SPRZEDAM: 2 metry tafty jedwabnej granatowej, modne gorsety różowy i biały dla średniej, szpilkę ozdobną do krawata, dużą tacę metalową, cyrkiel szkolny, 2 krzesła wyplatane, życiorys i dzieła Fryd. Schillera Oglądać od 12—2 codzień Kochanowskiego 104 II. p., drzwi 3, głośno pukać. v

KUPIĘ łóżeczko dziecinne metalowe z siatkami w bardzo dobrym stanie. Listy do Gaz. Lw. 13009

SPRZEDAM wzmacniacz 3 lamp. o pięknym tonie z dynamicznym głośnikiem oraz sprzedam detektor komplet w skrzynce, ul. Św. Anny 9 — m. 9 a, górny dzwonek. 13008

NAUKA

NIEMIECKIE! Głęboka 18: Tłumaczenia, pomoc, podania, od 10—6

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5. 526

POSZUKUJĘ nauczyciela (ki) śpiewu, który ma swój fortepian. Listy do Gaz. Lw. 12912

LEKCJĘ fortepianu i cytry — M. Lipiński, plac Halicki 7 II p 425

UDZIELAM nauki szycia, kroju i modelowania. Sawkówna, Rutowskiego 16 II p., mieszk 9 10370

STUDENT med. poszukuje lekcji z zakresu szkoły średniej oraz gry na skrzypcach. Gaz. Lw. nr 12917

KTO posiadający odpowiednie podręczniki nauczy szybko matematyki wyższej (Politechnika). Listy Adm: Gaz. Lw. nr 12939:

KURSY I. Szamowskiej, Warszawa, Nowogrodzka 18, gruntownie przygotowują drogą korespondencyjną do pracy w biurach sekretarki, maszynistki, stenotypistki itp. oraz dostarczają wszelkie potrzebne do tego celu materiały naukowe. 646

WOLNE POSADY

ZAUFANYCH podmistrzów, malarzy murarzy, cieśli, stolarzy, poszukuje firma arch. Johannes Kellner, Lemberg, Kampiana 3. 12517

NIEMIEC, kwalifikowany schachtmeister, przodownik fachowiec w pracach przy kolejkach naziemnych w G. G. zaraz poszukiwany. Listy do Gaz Lw. nr 591.

POTRZEBNA dziewczyna do kuchni od zaraz, ul. Chmielowskiego pięć, II. p., mieszk. sześć. 12788

POSZUKUJĘ kelnera zawodowego który włada językiem niemieckim. Zgłoszenia ul. Koralnicka osiem — Restauracja. 12787

LEKARZ rentgenolog poszukiwany na wyjazd do Sandomierza. Bliższe informacje Lwów, Szopena 4, mieszkanie 2 b, w godz. 5—6 12786

POSZUKUJE się natychmiast: inżyniera specjalisty do samorodnego i elektrycznego spawania na stanowisko instruktora w szkole spawalczej w jednym z warsztatów Dystryktu Krakowskiego, oraz spawacza i spawaczek do różnych warsztatów. Pisemne zgłoszenia nadsyłać do: Dyrekcji Kolei Wschodniej w Krakowie, pl Matejki 8, pokój 336 619

DO niemieckiej restauracji są potrzebne dziewczęta jako pomocnice i kuchenne. Zgłoszenia: Restauracja „Zur Post" Kopernika 32. 12857

PRZEDSIĘBIORCZY i pilny majster garażowy, tylko fachowiec, możliwie obeznany i specjalista Holzgazów, władający również językiem niem. przy dobrych warunkach do Krakowa poszukiwany. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 620

ZDOLNY męski fryzjer — zostanie przyjęty na dobrych warunkach. — Lwów, pl. Akademicki 4. 13032

POMOCNICĘ domową do wszystkiego. Polkę, uczciwą — przyjmę zaraz Romanowicza 9 mieszk. 3. 11947

POSZUKUJĘ robotników szewskich, dobrze płacę. Firma Hajduczek — Lwów, pl. Bernardyński 3. 12881

SZUKAM zdolnego możliwie ze znajomością języka niemieckiego kierownika budowy do budowy baraków. Listy Gaz. Lw. 12925

POSZUKIWANI stale robotnicy budowlani. Warunki do omówienia. — Listy do Gaz. Lw. nr 12924

PRAKTYKANTKĘ, praktykanta z początkami fryzjerstwa przyjmie zakład fryzjerski Orlów. Zielona 7.

OGRODNIKA przyjmę do prowadzenia ogrodu warzywnego. Zgłoszenia Gazeta Lwow. nr. 638.

POSZUKUJĘ starszej uczciwej kobiety do rocznego dziecka. Całodzienne utrzymanie i wynagrodzenie według umowy. Norwida 20, m. 5.

POSAD POSZUKUJĄ

SKRZYPEK wolny od zaraz poszukuje pracy. Udzieli lekcji, zagra w zespole lub sam poprowadzi. Listy do Gaz. Lw. nr 12918

INŻYNIER, tęgi fachowiec w budownictwie i mostach poszukuje zajęcia we Lwowie. Gaz. Lw. 12964

SŁUŻĄCA starsza, Polka, uczciwa, poszukuje pracy do wszystkiego. — Zgłoszenia: Piłsudskiego 12, I. p., mieszk. 10, od 11 do 3. v

KUCHARKA kwalifikowana poszukuje posadę — prowadzenie samodzielnie kuchnię z językiem niemieckim. Wiadomość ul. Ochronek trzy, u dozorcy. 13002

ZGUBY

SKRADZIONO Ausweis nr 718 wystawiony przez Kaliwerk Kałusz na nazwisko Roman Orzech, Kałusz — Za Torem 20. 622

DNIA 4. stycznia zgubiono w tramwaju nr 8 na trasie od Kawiarni Wiedeńskiej do ul. Gródeckiej kalosz męski nr 42 z prawej nogi. — Odesłać za nagrodą 100 zł. na ulicę Gęsia 1, m. 4, w godz. 12—14. 11554

SKRADZIONO policyjne zameldowanie, metrykę ślubu, 4 metryk dzieci kartotekę C. na kartki żywnościowe, Ausweis tramwajowy i 2 poświadczenia wydane przez P. K. O. na nazwisko Anna Gibała. Lewandówka ul. Śmigowa 69. 12823

ZGUBIONO Ausweis nr 951/43 z Medycyny oraz Kennkartę nr 2630 na nazwisko Kaliński Zbigniew Oddać za wynagrodzeniem ul. Lelewela 15, mieszkanie trzy. 12907

ZGUBIONO dnia 14. II. 1944 dokumenty wraz z pieniądzmi w Kurowicach; uprasza się znalazcę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Kuźniarówka nr 8, Pawluk Jan.

DNIA 12. lutego br. został zgubiony lub skradziony w tramwaju linii nr 9, portfel zawierający 120 zł. — Ausweis pracy wydany przez Zentral Ersatzteillager nr 19, oraz inne dokumenty na nazwisko Majer Mieczysław. Uczciwego znalazcę lub p. złodzieja, proszę o zwrot dokumentów pod adresem wskazanym, a gotówkę zatrzymać sobie. 12888

ZGUBIONO Ausweis zielony — nr I/1164 wydany przez Volksdeutsche Mittelstelle Lemberg na nazwisko Thiemann Johanna, — Karpathenstrasse nr 36. v

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Klecha Katarzyna z firmy „Galikol" proszę o zwrot na adres — plac Krakowski 7. v

DNIA 14. II. zgubiono Ausweis na nazwisko Połańska Irena i bloczek do Kennkarty; — proszę uprzejmie o zwrot. v

DNIA 12. II. 1944 r. zgubiono w tramwaju Ausweis nr 90 wydany przez Tjen nr 1, Seifenfabrik — na nazwisko Alfred Kan 12933

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez Zeitungsverlag Betrjeb III. na nazwisko Bura Irena. v

ZGUBIONO bloczek z Kennkarty — nr 05145 przy ul. Żółkiewskiej 10; Zygmunt Rogulski. v

ZGUBIONO dnia 9. II 1944 dokumenty, karty żywnościowe na nazwisko Krzak Stanisław rejestr. samochodową firmy Kramer nr 31056; uprasza się o zwrot za wynagrodz.

ZGUBIONO Ausweis i kartę żywnościową na miesiąc luty br. na nazwisko Sumeryna Fewronia, Winniki, 3-go Maja 11. v

ZGUBIONO Ausweis z firmy Siemens na nazwisko Goszko Władysław. Łaskawy znalazca odda plac Smolki 4 u dozorcy. v

DNIA 14. II. 1944 zgubiono torebkę w której była Kennkarta i 1300 zł. Adres: Magdalena Irodenko, Nadwórna, ul. Gliniańska 6 v

SKRADZIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Helena Świtalska, ulica Gródecka 85, VII. v

DNIA 14. II. o godzinie 8-ciej zginął w okolicy Supińskiego mały — żółty z białym ratlerek, ma wygląd sarenki, wabi się „Miluś"; Proszę gorąco o odprowadzenie za wynagrodzeniem Supińskiego 7 a, m. 2. v

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Sukacz, Julian, Ausweis legit. z Komitetu Ukr., bloczek do Kennkarty; znalazcy dam 200 zł za zwrot dokumentów pod adres Blacharska 8.

ZGUBIONO dnia 14. lutego 1944 w tramwaju portfel z dokumentami — sowiecki paszport nr 614949, bilet wojskowy, szoferskie zaświadczenia Ausweis i inne na nazwisko Iwan Obednykow. Lwów Kazimierzowska nr 23, mieszk. 13. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO dnia 15. II. z teczki sowiecki paszport, ukraiński Ausweis wydany przez Ukr. Komitet, 4 zdjęcia i wszystkie dokumenty do Kennkarty na nazwisko Giblak Maria, kartkę żywnościową, pieniądze i inne. Łaskawego złodzieja proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem, Królowej Jadwigi 22, m. 23.

DNIA 16. II. zgubiono bloczek Kennkarty nr 8965, Obertyńska dwa. v

ZGUBIONO Kennkartę A. II. 03462 i Ausweis na nazwisko Kotowski Roman. v

DNIA 11. II. zgubiłam 3 metryki w brązowej okładce i inne zapiski na nazwisko Elżbieta Tadeusz Filipina Wenda; zwrot wynagrodzę. Bartosza Głowackiego 12, m. 10. v

ZGUBIONO dnia 12. II. w tramwaju nr 6 Ausweis nr 41, na nazwisko Masebusch Stanisław — Lwów, Gierymskich trzy. v

ZGUBIONO Ausweis nr 45/43 wydany przez firmę Ost - Bau na nazwisko Rzechowicz Stefan, zamieszkały przy Stahlstr. 23. v

DNIA 12. II. 1944 zgubiono — lub skradziono w tramwaju Ausweis Bahnschutzpolizei Ausweis Ukr. Komitetu i 170 zł. z portfelem. Paul Dawyd. Dienststelle Lemberg Bahnhofstrasse cztery. 13036

Żarówka OSRAM cudem techniki

jasno świeci - oszczędza prąd



OSRAM

dużo światła - mało prądu

HURTOWNIA Kolonialno-Spożywcza „HAGRO"

KRAKÓW, Plac Dominikański 4.

Telefony: 174-98 i 176-71.

MAGAZYNY: Dwernickiego 5, Rękawka 13, Pl. Dominikański 4. poleca Spółdzielniom i Kupcom — ceny hurtowe.

DZIAŁ I. Towary Kol.-spożywcze: Korzenie, przyprawy, cukry i proszki do pieczenia, budynie, cykoria, kawa, herbata, zupy itd.

DZIAŁ II. Artykuły gospodarcze: pasty do obuwia i podłóg, mydło, proszki do prania szorowania i t. d.

W CZASIE przewozu rzeczy ze Lwowa do Chabówki w drodze z wagonu towarowego zginęły pięć walizek i inne rzeczy. W jednej z zaginionych walizek znajdowały się osobiste dokumenty jak legitymacja, paszport i dekrety pensyjne na nazwisko Józef Szabrowski Posiadacz — względnie nabywca tych walizek zechce łaskawie przesłać te dokumenty za wynagrodzeniem pod adresem: Maria Szawłowska, Chabówka, Bahnhofsbuchhandlung. v

SKRADZIONO Ausweis nr 136 wydany przez Ostbahn Anna Walesa, Zimna Woda. v

ŻÓŁTY buciczek dziecinny zgubiono idąc ulicą Zimorowicza, Ossolińskich na Friedrichów. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dla sieroty ul. Friedrichów 5, m. 4. v

ZGUBIONO Ausweis i kartę tramwajową na nazwisko Kroczak Kazimierz Łaskawego znalazcę proszę o zwrot do Dyrekcji Państw. Szkoły Rzemieślniczej Lwów, Krasickich 18

ZBŁĄKANY pies terier ostrowłosy biało-czarno brązowy — do odebrania Rynek 35, II p. Dradrach. 13054

SKRADZIONO zgłoszenie policyjne przy ul. Kardynała Trąby 27 na nazwisko Tarczyński, Stefan i Tarczyńska Paulina. Dnia 30. 1 1944 v

ZGUBIONO 15. 2. 1944 w tramwaju nr. 8 pomiędzy św. Anną a pierwszym przystankiem granatową torebkę z dokumentami na nazwisko Felicja Wyszyńska, a to: tymczasowe zaświadczenie z Grodzkiego Sądu we Lwowie, dekret służbowy tegoż Sądu meldunek policyjny, znaczek na Kennkartę, paszport sow. i inne dokumenty. — Młodych panów, którzy znaleźli torebkę na stopniach tramwaju, prosze o zwrot za wynagrodzeniem pod adre: Felicja Wyszyńska, Lwów Łyczakowska 3, II p. drzwi nr. 4. Pieniędzy nie było. v

ZAGINIENI

KTOBY wiedział coś o Napoleonie Stanisławie Nadzie Czajkowskich i ich rodzinach, proszony jest o podanie wiadomości na adres: Lwów, ul. Berestecka 5, mieszkanie trzy — Grzybowski Piotr. 12911

RACHWALSKI Jan z wioski Żupanówka obł. Żytomierz ewakuowany, znajduje się w Miejskiej Klinice Zakaźnej, Zamarstynowska nr 132, poszukuje Godlewskiego Adama, zamieszkałego we Lwowie. v

UWAGA Wołyniacy! Ktoby wiedział z uciekinierów o losie rodzin: Zaskarzewskich, Mroczkowskich, Rudnickich, Suchodolskich oraz z Łucka Stefanów, Ślusarzów, proszony jest za wynagrodzeniem siostrom Pawlikowskiego 11, I. p, m. trzy.

PRYWATNE

STANISŁAWOWI Polnarowi, Dniepropetrowsk! Jeśli nie zapomniał rok 1942—43, niech przyjmie pozdrowienia od Toni, która prosi o adres Kaffee „Lux" Marienplatz 6—7 (Casino „Luftwache" 12878

MICHAŁ K. Krotowski, Tomickiego nr 4, m. 5. Olga nie znana. 13013

MICHAŁ K. Krotowski, oczekuje cię wróć przebaczam. twoja Hortensja.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4